

MARIA OSTASZ, MARTA PUSTUŁA

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Edytorska lektura tomików wierszy Jerzego Ficowskiego, Elżbiety i Witolda Szwajkowskich, Agnieszki Frączek i innych w kontekście ćwiczeń logopedycznych

Wprowadzenie

Artykuł jest próbą oglądu kilku wybranych tomików dla dziecięcego adresata, pozwalającą wskazać aspekty oceny nabywcom takich wydań, a wydawcom prognozować trafność komponowania tego typu publikacji. Edytorska lektura¹, określana potocznie jako „czynność czytania”², wybranych tomików koncentrowała się na następujących elementach:

- pogrubienie,
- kursywa,
- wyróżnienie kolorem,
- umieszczenie tekstu na kolorowym tle,
- wysunięcie informacji o ćwiczonych głoskach na margines,
- umieszczenie informacji o ćwiczonych głoskach i wieku dziecka w żywej paginie,
- wybór fontu (szeryfowy/bezszeryfowy),
- zmiany stopnia pisma w zależności od odbiorcy danego ustępu itd.

Uwagi będą zatem dotyczyły mocy oddziaływania edytorskiej materii czy **materialności** książki, która zdaniem Rolanda Reuða,

jest istniejącym w sobie, konkretnym *trójwymiarowym* przedmiotem, wydaje się z cyklopicznej perspektywy publikacji „internetowych” czymś szczególnym i wyróżniającym. [...] Lektura książki – pojmowanie zapisanego tekstu – to także czysta technika, a nie czysty „platonizm”. Podczas czytania natrafiamy na coś i o coś się potykamy, irytujemy się czymś, czymś zaciekawiamy – to „coś” jest ukryte w **materialności**, a co za tym idzie – w sile oporu książki. [...] Przedmiotowość, jaką pismu nadaje książka, jest jego ochroną – inaczej niż w przypadku niedotykalnego przekazu stłoczonego na serwerach i zachowującego swoją trwałość jedynie dzięki łasce permanentnie dostarczanej energii – przed drapieżnymi interwencjami powodowanymi aktualnym interesem, przed utylitarystycznymi i dokonywanymi z zewnątrz zmianami oraz przed

¹ Por. *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2000, s. 273–274.

² *Słownik języka polskiego PWN*, online: <https://sjp.pwn.pl/szukaj/lektura.html>.

cenzurą (która gdy pismo będzie dostępne jedynie w „sieci”, będzie tak łatwa, jak nigdy dotąd w historii ludzkości)³.

Projektant, zaczynając pracę nad książką, zawsze musi sobie zadać pytanie: „Kto będzie czytał ten tekst?”⁴ Dodatkowo książka dla dzieci uznawana jest za specyficzną czy osobną (w rozumieniu Jerzego Cieślikowskiego). Warto więc na wstępie rozwinąć owo pierwsze pytanie projektanta: co stanowi o istocie książki dziecięcej? Co odróżnia ją od publikacji dla dorosłych i dlaczego występują tu jakieś osobowości?

Podpowiedzi udziela Edward Balcerzan, pisząc, że książka dziecięca jest zorientowana na swego odbiorcę, który stanowi dominantę strukturalną⁵. To wydawałoby się oczywiste stwierdzenie, bo każdy tekst projektuje jakiegoś czytelnika, w przypadku czwartego obiegu (według Czesława Hernasa) nakierowanie na dziecięcego odbiorcę pociąga jednak za sobą dodatkowy szereg problemów koniecznych do rozważenia przy projektowaniu książki.

W publikacjach dla dzieci odbiorca jest punktem wyjścia na każdym etapie tworzenia książki. Jego kompetencjom, znacznie różniącym się na kolejnych etapach czytelniczego wtajemniczenia, podporządkowane są treść, skład, wygląd liter – wszystkie elementy makro- i mikrotypograficzne. Książka przeznaczona do ćwiczeń logopedycznych stawia jeszcze precyzyjniejsze wymagania, gdyż niestaranny lub nieodpowiedni dla dziecka skład tekstu może wpłynąć negatywnie na efekty owych ćwiczeń. Tekst kierowany do młodego odbiorcy powinien mieć charakter edukacyjno-pajdialny⁶, należy go odpowiednio przygotować pod względem edytorskim, ale też zabawowym, czyli zainteresować – wciągnąć do proponowanych działań, dopiero wówczas będzie się świetnie sprawdzał podczas ćwiczeń logopedycznych.

Spróbujmy zatem wymienić te elementy architektury książki, które wpływają na czytelność tekstu. Dla precyzji badanych zjawisk należy przypomnieć kilka terminów z zakresu edytorstwa.

Po pierwsze **typografia** – czyli graficzne ukształtowanie tekstu oraz projektowanie rozkładu ilustracji i innych elementów graficznych⁷. Każdy element typograficzny powinien zostać podporządkowany celowi, jaki ma pełnić dana publikacja, czyli uwzględniać umiejętności i oczekiwania swojego odbiorcy. Aby ten cel osiągnąć, musimy wziąć pod uwagę cztery funkcje typografii: czytelność, organizację, nawigację i spójność⁸.

Typografię dzielimy ponadto na **makrotypografię**, „czyli koncepcję, projekt, ideę, całościowy rozkład elementów”, oraz **mikrotypografię**, czyli „wszystko to,

³ R. Reuß, *Perfekcyjna maszyna do czytania. O ergonomii książki*, tłum. P. Piszczatowski, Kraków 2017, s. 39.

⁴ H.P. Willberg, F. Forssman, *Pierwsza pomoc w typografii*, tłum. M. Szalsza, Gdańsk 2004, s. 13.

⁵ E. Balcerzan, *Kręgi wtajemniczenia: czytelnik, badacz, tłumacz, pisarz*, Kraków 1982, s. 49.

⁶ M. Ostasz, M. Michalik, *Logopedyczny wiersz pajdialny*, Kraków 2018, s. 13.

⁷ H.P. Willberg, F. Forssman, *Pierwsza pomoc...*, s. 9.

⁸ Por. M. Mitchell, S. Wightman, *Typografia książki. Podręcznik projektanta*, przeł. D. Dziewońska, Kraków 2012, s. 18–19.

co rozgrywa się między literami, wyrazami i wierszami – a więc szczegóły dotyczące składu”⁹.

Wszystkie wymienione wyżej elementy mają prowadzić do uzyskania jak najlepszej **czytelności**, a zatem sprawiać, by lektura książki była łatwa – zarówno na poziomie rozpoznawania poszczególnych znaków, jak i odczytywania oraz rozumienia całego tekstu¹⁰.

Należy jeszcze wspomnieć o fontach **szeryfowych** i **bezseryfowych**. Te pierwsze mają poziome i ukośne kreski stanowiące zakończenie głównych kresek, te drugie to oczywiście kroje czcionek bez owych zakończeń. Istota rozróżnienia polega na tym, że oba te pisma niosą za sobą pewne zagrożenia dla czytelności tekstu, a jednoznaczne określenie, który z nich lepiej się sprawdza w książkach dla dziecięcego odbiorcy, nie jest możliwe. Praktyka wydawnicza pokazuje, że w publikacjach dla młodych czytelników, ale już samodzielnie obcujących z książką, częściej stosuje się fonty szeryfowe, za to logopedzi za czytelniejsze uznają fonty bezseryfowe, co udowodnią przytoczone podczas analiz przykłady.

Przygotowując skład dla dziecięcego odbiorcy, należy unikać krojów pism, w których występuje niebezpieczeństwo pomylenia znaków – stąd lepsze wydają się fonty szeryfowe, których poszczególne glify¹¹ dzięki szeryfom są bardziej zróżnicowane, choć i przy nich nie unikniemy pewnych niebezpieczeństw, jak choćby zlewających się w **m** liter **r** i **n**. Z całą pewnością nie powinno się natomiast używać ligatur¹². Przy fontach bezseryfowych zachodzi jeszcze większe prawdopodobieństwo pomylenia znaków, choćby dużego **I** oraz małego **l**, a także u młodszych dzieci, które nie mają jeszcze dobrze wyrobionej orientacji w zakresie lewo – prawo czy góra – dół, glifów: **d**, **b**, **p**, **q**. Ponadto w publikacjach dla uczniów rozpoczynających naukę czytania stopień pisma musi być dość znaczny – Adam Wolański zaleca 18–20 punktów¹³, co narzuca z kolei zwiększenie odstępów międzywierszowych. Zarówno stopień pisma, jak i interlinię można zmniejszać w miarę upływu lat odbiorcy, by ostatecznie około 10. roku życia czytelnika stosować już 10-punktowy stopień pisma przy 2–3-punktowej interlinii. Ważna jest także długość wiersza, która nie powinna przekraczać 50 znaków. Wolański podkreśla ponadto znaczenie kończenia danej linijki całością znaczeniową, zaleca przy tym na wczesnym etapie nauki skład chorągiewkowy.

Współczesne wydania wierszy dla dzieci, choć przygotowane z należytą dbałością o stronę edytorską i typograficzną, napotykają szereg problemów, co

⁹ H.P. Willberg, F. Forssman, *Pierwsza pomoc...*, s. 9.

¹⁰ Tamże, s. 20.

¹¹ Glif – „wizerunek znaku”; R. Bringhurst, *Elementarz stylu w typografii*, tłum. D. Dziewońska, Kraków 2008, s. 258.

¹² Ligatura – „znak pisma powstały w wyniku połączenia dwóch lub więcej liter, np. fi”; M. Mitchell, S. Wightman, *Typografia książki...*, s. 429.

¹³ To i kolejne zalecenia wynotowane w tym akapicie za: A. Wolański, *Edycja tekstów. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2008, s. 34.

postaramy się pokazać na poniższych przykładach. Mimo wszystko na rynku księgarskim logopeda, nauczyciel i rodzic odnajdą wydania, które nawet niekoniecznie pomyślane jako książki do ćwiczeń logopedycznych, mogą spełnić taką funkcję.

Poniższe edytorskie analizy mają na celu zilustrowanie, na jakie elementy projektu książki warto zwrócić uwagę, wybierając tomy do ćwiczeń, jakie potknięcia typograficzne mogą ćwiczenia utrudnić, a jakie je ułatwić.

1. Edytorska lektura tomików wierszy Ficowskiego, Szwajkowskich, Brykzyńskiego, Frączek

a) Edytorska lektura tomiku wierszy *Lodorosty i bluszczary* Ficowskiego

Tomik wierszy *Lodorosty i bluszczary* Jerzego Ficowskiego wydany w 2017 roku nakładem Wydawnictwa Wolno stanowi przykład starannego, spójnego edytorstwa, czego czytelnik doświadcza już przy pierwszym, powierzchownym kontakcie z książką. Twarda oprawa powoduje, że zostaje podniesiona trwałość i elegancja wydania. Tej ostatniej cechy dodaje edycji także zastosowanie sztywnego papieru o wysokiej gramaturze, podwójnej, granatowej kapitałki oraz oszczędnej kolorystyki.

Wprowadzie w rysunkach oprócz koloru czarnego pojawia się kilka innych barw (bładoniebieska, żółta, złota i zielona), elementom typograficznym przypisano jedynie dwie: czarną do tekstu wierszy i żywej paginy oraz złotawą do oznaczenia numerów stron i tytułów wierszy. Istotne, że żywa pagina mieści się w omawianym wydaniu w trzech miejscach: na stronie *verso* nazwisko autora, na stronie *recto* tytuł tomu oraz na środku obu zewnętrznych marginesów pod numerem strony nazwa części tomu (zima, wiosna, lato, jesień i ponownie zima). Wszystkie napisy w żywej paginie złożono spójnie tym samym czytelnym, bezszeryfowym, jednoelementowym fontem. W każdej z wymienionych lokalizacji żywa pagina znika, gdy projekt zakłada rozszerzenie pola ilustracji na dany margines.

Drugim zastosowanym w wydaniu krojem pisma, dobranym kontrastowo, jest również czytelny, ale tym razem szeryfowy dwuelementowy font, jakim złamano tekst główny, czyli same wiersze Jerzego Ficowskiego. Zastosowanie niewielkiego, bo 11-punktowego, stopnia pisma podpowiada, że książki nie przeznaczono do samodzielnego czytania przez dzieci, a z pewnością nie przez te młodsze czy mające problemy natury logopedycznej lub dyslektycznej.

Jak wspomniano, omawiane wydanie zostało zaprojektowane z dużą starannością i z pewnością będzie ozdobą każdej, nie tylko dziecięcej, biblioteki, jednak nie sprawdzi się podczas ćwiczeń logopedycznych, do których z powodzeniem można by wykorzystać wiersze Ficowskiego.

Lodorosty i bluszczary **Dwóch odbiorców: dziecko i opiekun**



Rodzic/opiekun:

- organizacja, nawigacja, spójność: żywa pagina zawiera informacje pozwalające sprawniej zlokalizować teksty (oznaczenie pór roku), spójne zastosowanie barw przypisanych poszczególnym elementom typograficznym;
- czytelność: szeryfowy font złamany niewielkim stopniem pisma, wygodnym do lektury w przypadku dorosłego czytelnika.

Dziecko:

- czytelność: nieduży stopień pisma, krótkie wersy stanowiące całości znaczeniowe (zdarzają się przerzutnie), zastosowanie fontu szeryfowego.

b) Edytorska lektura tomików wierszy Szwajkowskich

Dwóch odbiorców: dziecko i logopeda/opiekun

Logopedyczne opozycje głoskowe

Opozycja <i>p : b</i>	Pary wyrazów	Opozycja <i>p : b</i>	Rymowanki dla młodszych
grupy – gruby opoje – oboje opuszek – obuszek paczki – baczki pada – bada pal – bal palety – balety pani – bani papy – puby [paby] parze – barze pas – bas paty – baty pawie – bawie pąk – bąk pąki – bąki perła – berła pędzie – będzie poją – boją poty – boty powiem – bowiem półka – bułka prawo – brawo puka – buka pyka – byka			Piekarz, co miał śmieszne baczki, włożył bułek pięć do paczki. Chciał też trochę innych bułek włożyć z jednej z górnych pótek. Nie mógł sięgnąć, wszedł na biurko, lecz zapomniał, że jak piórko lekki nie jest. Biurko stało, lecz za chwilę się złamało. Kiedy spadał, wtedy bułki zawołały: „Chwyć się półki!”. Ale nic mu to nie dało, wszystko z pótek pospadało! A piekarza śmieszne baczki również spadły... wprost do paczki! Przyklejone wcześniej były, więc się łatwo odkleiły.

Logopeda:

- organizacja, nawigacja, spójność: żywa pagina zawiera informacje pozwalające szybko zlokalizować teksty potrzebne do pracy z konkretnym dzieckiem („Rymowanki dla młodszych”, „Rymowanki dla starszych”, oznaczenie opozycji fonologicznej, dodatkowe wyróżnienie na czerwono); oznaczenie na czerwono wyrazów zawierających opozycję głoskową, pozwalające natychmiast zlokalizować je w tekście.

Dziecko:

- czytelność: duży stopień pisma, czytelny font bezszeryfowy o dużym oczku litery, krótkie wersy stanowiące całości znaczeniowe (zdarzają się przerzutnie); w założeniu książka przygotowana do czytania przez dorosłego, ale poziom czytelności odpowiedni także dla dziecka.

Rymowanki na trzy szeregi logopedyczne: ciszący, syczący, szumiący

GŁOSKI ś, ź, ć, dź	DLA MŁODSZYCH	GŁOSKI ś, ź, ć, dź	DLA MŁODSZYCH
Prosię w błocie		Wiedźma w dziupli	
Siedzi w błocie prosię małe, uświnione i nieśmiałe. Geś się do prosięcia śmieje, bo na uśmiech ma nadzieję od prosięcia nieśmiałego. Śmieje głośno się do niego. Chciałaby w nim widzieć zięcia i teściową być prosięcia.		Wiedźma w ciemnej dziupli siedzi, o klimacie ciągle bredzi, o upałach i o chłodzie, plecie ciągle o pogodzie, która wiedźmę irytuje. Gdzieś wyjechać nie próbuje, choć tak źle jej w tym klimacie. Jakąś radę wiedźmie dacie?	
Siedzi w błocie prosię małe, uświnione i nieśmiałe. Geś się do prosięcia śmieje, bo na uśmiech ma nadzieję od prosięcia nieśmiałego. Śmieje głośno się do niego. Chciałaby w nim widzieć zięcia i teściową być prosięcia.		Wiedźma w ciemnej dziupli siedzi, o klimacie ciągle bredzi, o upałach i o chłodzie, plecie ciągle o pogodzie, która wiedźmę irytuje. Gdzieś wyjechać nie próbuje, choć tak źle jej w tym klimacie. Jakąś radę wiedźmie dacie?	
~ 8 ~		~ 9 ~	

Logopeda:

– organizacja, nawigacja, spójność: żywa pagina zawiera informacje pozwalające szybko zlokalizować teksty potrzebne do pracy z konkretnym dzieckiem („Dla młodszych”, „Dla starszych”, oznaczenie szeregu ciszącego, syczącego, szumiącego, dodatkowe wyróżnienie na czerwono); oznaczenie na czerwono głosek sprawiających trudność w wymowie, pozwalające na natychmiastowe zlokalizowanie ich w tekście.

Dziecko:

– czytelność: duży stopień pisma, krótkie wersy stanowiące całości znaczeniowe (zdarzają się przerzutnie), zastosowanie zarówno fontu szeryfowego, jak i bezszeryfowego (brak wyróżnienia – jak piszą autorzy we wstępie „dla ułatwienia lektury” – w tekście zapisanym pismem bezszeryfowym).

Terapeutyczne wierszyki dźwiękonaśladowcze



Zegar robi **tik-tak**
i dobrze wie, że tak
powinien, a więc tyka
i pracy nie u

ni
ka.



Dlaczego zegary tykają?
Co oznacza jedno tyknięcie?
Ile razy zegar tyka w ciągu minuty?
Jakie dźwięki oprócz tykania może jeszcze wydawać zegar?
Kiedy je wydaje?

Zaproponuj dziecku zabawę polegającą na rytmicznym „tykaniu” w takt sekundnika. Następnie sprawdź, czy dziecko pamięta tempo, gdy nie patrzy na zegarek – zmierz czas jego dziecięciu „tyknięć”.

Dzwony biją **bim-bam-bom**.
Panie Janie, cały dom
już się zbudził na śniadanie!
Panie Janie, niech pan wsta

nie!



Gdzie mogły się znajdować dzwony, o których mowa w rymowance?
Co trzeba zrobić, aby dzwon wydał dźwięk?
Jak się go uruchamia?
Czy znasz jakiś słynny dzwon? Gdzie on jest?
Czy znasz jakiegoś słynnego dzwonnika?
Jak się nazywa pan, który robi dzwony?

Rymowanka nawiązuje do znanej piosenki „Panie Janie”. Zade-monstruj dziecku, jak należy wymawiać słowa „bim-bam-bom” zgodnie z jej melodią. Spróbujcie zagrać te trzy dźwięki na wybranym instrumencie.



Logopeda:

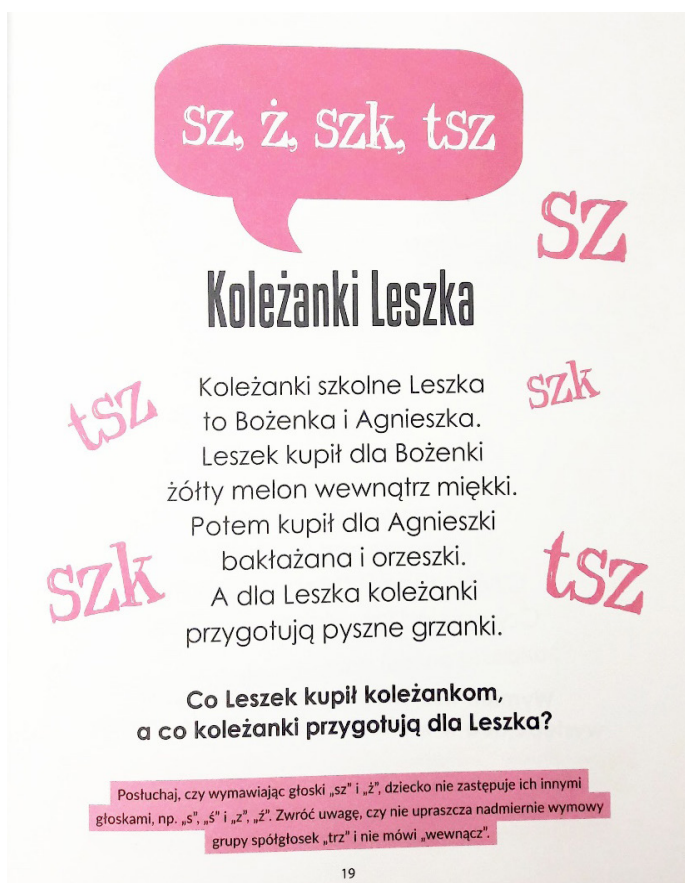
– organizacja, nawigacja, spójność: oznaczenie wyrazów dźwiękonaśladowczych pogrubieniem, pozwalające natychmiast zlokalizować je w tekście; scenariusz w formie typograficznej (w ramach umieszczono pytania do dzieci, kursywę zastosowano do wyróżnienia poleceń); na margines wysunięto grafiki odsyłające do konkretnych wyrazów dźwiękonaśladowczych;

– czytelność: teksty przeznaczone dla nauczyciela/logopedy złożone mniejszym stopniem pisma, dłuższe wersy, mała interlinia, dzielenie wyrazów.

Dziecko:

– czytelność: duży stopień pisma, krótkie wersy stanowiące całości znaczeniowe (zdarzają się przerzutnie), zastosowanie fontu szeryfowego z dużym oczkiem litery, spora interlinia, zbyt małe odstępy międzywyrazowe.

Sto wierszyków atrakcyjnych do ćwiczeń dykcyjnych



Logopeda:

– organizacja, nawigacja, spójność: oznaczenie głosek i zbitek spółgłoskowych: na białym w różowym dymku, na różowo wokół tekstu, spójność kolorystyczna (tylko dwa kolory), wyróżnienia: kolor lub pogrubienie; scenariusz w formie typograficznej (pytanie pogrubione, odpowiedź dla rodzica/opiekuna, na różowym tle);

– czytelność: teksty przeznaczone dla nauczyciela/logopedy złożone mniejszym stopniem pisma, dłuższe wersy, zbyt mały kontrast wielkości liter między tekstem przeznaczonym dla dziecka a pytaniem.

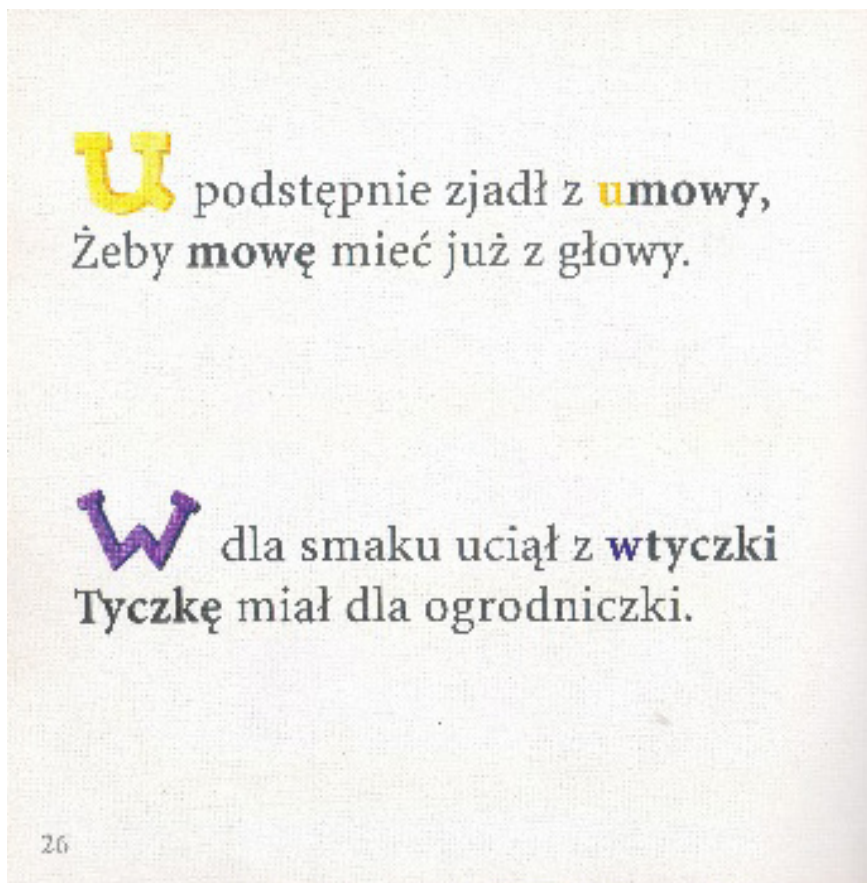
Dziecko:

– czytelność: duży stopień pisma, krótkie wersy, zastosowanie fontu bezszeryfowego o dużym oczku litery, brak wyróżnienia w tekście głosek i zbitek spółgłoskowych, które stanowią przedmiot ćwiczeń.

c) Przykłady wydań tomików wierszy Brykczyńskiego i Frączek jako materiał tekstowy podczas ćwiczeń logopedycznych

Poniżej zamieszczono skany przykładowych stron z wydań wierszy, które mogłyby stać się materiałem tekstowym podczas ćwiczeń logopedycznych, uwiadamiając jednak pewne niedociągnięcia edytorskie, które omawiamy poniżej.

Marcin Brykczyński, *Alfabestia*



Na zamieszczonej wyżej przykładowej stronie pochodzącej z tomiku autorstwa Marcina Brykczyńskiego zastosowano trzy rodzaje wyróżnień: większy stopień pisma dla litery rozpoczynającej zdanie, pogrubienie dla wyrazu, na który należy przy ćwiczeniu i samej lekturze zwrócić uwagę, oraz kolor dla omawianej głoski, zawsze wyróżnionej dwa razy (w inicjalnej pozycji wersu, a potem na początku ostatniego wyrazu linijki). Zamyśl wydaje się zatem prawidłowy, czytelnik odruchowo skupia wzrok w odpowiednich miejscach.

Ponadto wykorzystanie szeryfowego fontu o dużym oczku litery, w sporym stopniu pisma sprawia, że książka sprawdzi się podczas pracy z dzieckiem na zajęciach z logopedą oraz w domu z rodzicem.

Pojawiły się tu jednak pewne usterki w typografii. Jak widać na powyższej ilustracji, zbyt mały kontrast kolorystyczny w przypadku drugiego dwuwiersu – między czarnym kolorem a ciemnofioletowym – utrudnia zauważenie ćwiczonej głoski.

Należy także wspomnieć o zastosowaniu dużej litery w drugich wersach dystychów. Choć jest to uzasadnione w utworach poetyckich, to w przypadku ćwiczeń z dziećmi może być mylące, gdyż sugeruje rozpoczęcie nowego zdania, co przecież w omawianych przypadkach się nie sprawdza.

Agnieszka Frączek, *Dranie w tranie, czyli wiersze trudne niesłuchanie*

A)

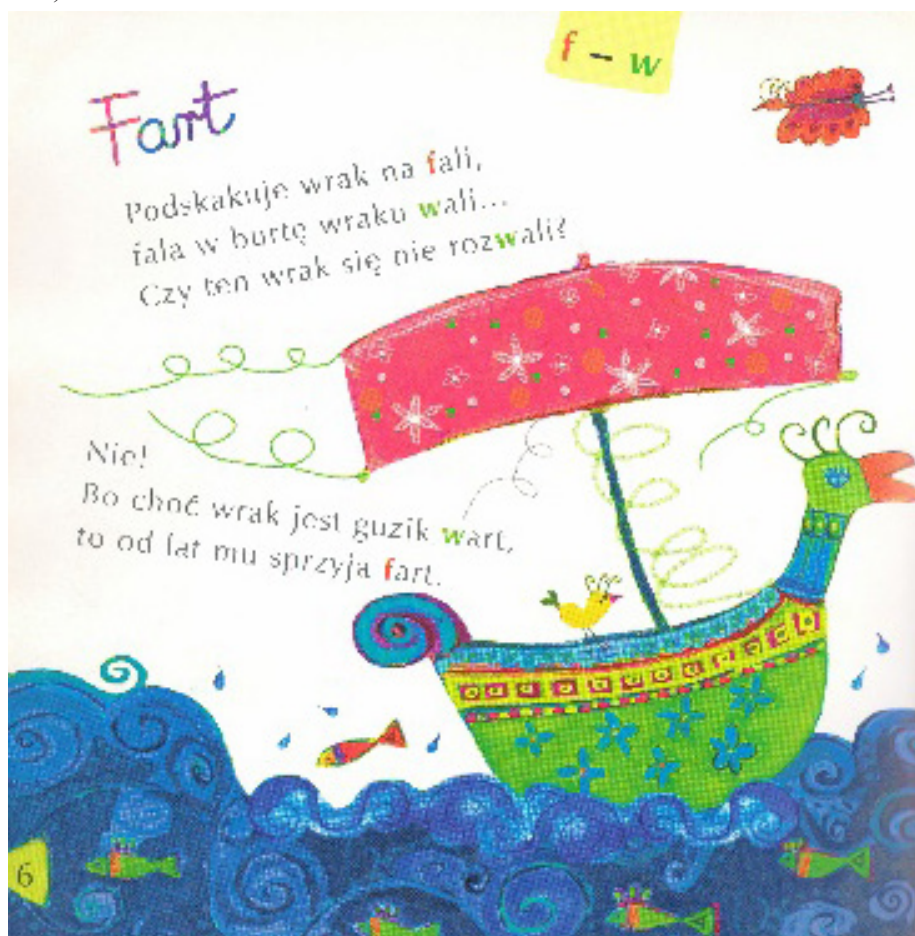


Dranie w tranie, czyli wiersze trudne niesłychanie to tomik Frączek, w którym do wyróżnienia omawianych głosek zestawionych w pary głoska dźwięczna i bezdźwięczna zastosowano dwa rodzaje wyróżnień. Na powyżej pokazanej stronie pogrubiono litery t i d. Dodatkowo opozycja ta jako podpowiedź dla dorosłego ćwiczącego z dzieckiem umieszczona jest na żółtym polu u góry strony, co ułatwia sprawne jej odnalezienie.

Ciemne tło ilustracji wymusza zastosowanie białych liter, jednak pogrubienie ich staje się przez to mało widoczne. Dodatkowo cienkie kreski bezszeryfowego fontu przy zastosowaniu odmiany grubej czy półgrubej dają zbyt mały kontrast, by wyróżnienie mogło stać się wystarczająco czytelne i dobrze widoczne przy pracy z książką.

Agnieszka Frączek, *Dranie w tranie, czyli wiersze trudne niesłychanie*

B)



Na drugim przykładzie pochodzącym z tomiku *Frączek* zastosowano inny kolor dla głoski dźwięcznej, inny dla bezdźwięcznej, jednak jeden z nich został użyty także w ilustracji, przez co ginie jako wyróżnienie litery. Szukając litery, natrafia się na część ilustracji; szczególnie nietrafione wydaje się tu zastosowanie rzeczoności koloru dla serpentyn, pętli, co wprowadza chaos, utrudnia uzyskanie przejrzystości tekstu, czytelności.

Podsumowanie

Można pokusić się o stwierdzenie, że zaledwie kilka omówionych przykładów tomików wierszy pozwala wskazać na główny, zaproponowany na początku, szereg wyróżnień ułatwiających pracę z tekstem zarówno logopedzie, jak i dziecku:

- pogrubienie,
- kursywa,
- wyróżnienie kolorem,
- umieszczenie tekstu na kolorowym tle,
- wysunięcie informacji o ćwiczonych głoskach na margines,
- umieszczenie informacji o ćwiczonych głoskach i wieku dziecka na żywej paginie,
- zmiany stopnia pisma w zależności od odbiorcy danego ustępu itd.

Należy zatem zwracać uwagę na całokształt edytorsko-pajdialny takich wydań. Ważny jest nie tylko sam sposób wyróżnienia, ale także zachowanie odpowiednio wyraźnych kontrastów między zastosowanymi kolorami, stopniami pisma, odstępami itd. Nie wolno ponadto zapominać o zabawowo-edukacyjnej funkcji omawianego typu publikacji dla dziecka jako odbiorcy, zwłaszcza z deficytami logopedycznymi.

Bibliografia

- Balcerzan E., *Kręgi wtajemniczenia: czytelnik, badacz, tłumacz, pisarz*, Kraków 1982.
- Mitchell M., Wightman S., *Typografia książki. Podręcznik projektanta*, przeł. D. Dziewońska, Kraków 2012.
- Ostasz M., Michalik M., *Logopedyczny wiersz pajdialny*, Kraków 2018.
- Reuß R., *Perfekcyjna maszyna do czytania. O ergonomii książki*, tłum. P. Piszczałowski, Kraków 2017.
- Słownik języka polskiego PWN*, online: <https://sjp.pwn.pl>.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2000.
- Willberg H.P., Forssman F., *Pierwsza pomoc w typografii*, tłum. M. Szalsza, Gdańsk 2004.
- Wolański A., *Edycja tekstów. Praktyczny poradnik*, Warszawa 2008.

The editorial reading based on volumes of poems by Jerzy Ficowski, Elżbieta and Witold Szwajkowski, Marcin Brykczyński and Agnieszka Frączek in the context of speech therapy exercises

Abstract

The article is an attempt to look at a few selected volumes for a child's addressee, which allows to indicate the aspects of evaluation to the buyers of such editions, and to the publishers to forecast the accuracy of composing such publications. The editorial reading was based on volumes of poems by Jerzy Ficowski, Elżbieta and Witold Szwajkowski, Marcin Brykczyński and Agnieszka Frączek in the context of speech therapy exercises. This editorial reading, also colloquially understood as "reading activity", focused on the following phenomena:

- bold,
- italics,
- highlighting with colour,
- placing the text on a coloured background,
- moving the information about the practised phonic sounds onto the margin,
- placing the information about the practised phonic sounds and the age of the child in a live page,
- font selection (serif/sans-serif),
- change of the letter depending on the recipient of a given paragraph, etc.

The observations concern the power of the educational (speech therapy) influence of the editorial material or the **materiality** of the book in the meaning of Roland Reuß. One can also try to say that this series of distinctions facilitates working with the text both for the speech therapist and the child. However, one should pay attention to the entire editorial and child-perspective of such editions. Not only the way of distinction itself is important, but the correspondingly clear contrasts between the used colours, writing degrees, spacing, etc. are preserved, remembering the fun and educational function of the type of publication for the child as a recipient, especially with speech therapy deficits.

Key words: editorial reading, therapy exercises, poems, speech therapist